

Dzień dobry

Dzień dobry! nie śmiem budzić, o wdzięczny widoku!
Jej duch na poły w rajskie wzleciał okolice,
Na poły został boskie ożywiając lice,
Jak słońce na pół w niebie, pół w srebrnym obłoku.

Dzień dobry! już westchnęła, błysnął promyk w oku,
Dzień dobry! już obraża światłość tve źrenice,
Naprzykrzają się ustom muchy swawolnice,
Dzień dobry! słońce w oknach, ja przy twoim boku.

Niosłem słodszy dzień dobry, lecz tve senne wdzięki
Odebrały mi śmiałość; niech się wprzódy dowiem:
Z łaskawym wstajesz sercem? z orzeźwionym zdrowiem?

Dzień dobry! nie pozwalasz ucałować ręki?
Każesz odejść, odchodzę: oto masz sukienki,
Ubierz się i wyjdź prędko – dzień dobry ci powiem.